

Grupa 6 latków

WITAM WAS W NOWYM TYGODNIU 15.06.2020- 19.06.2020

KATECHEZA 47. **47.** JESTEM MISJONARZEM JEZUSA

Wykonaj polecenia ze str. 98-99

Czasem oglądamy w telewizji programy o dalekich krajach. Możemy wtedy zobaczyć, w jaki sposób żyją inni ludzie Świat jest ogromny i wszędzie mieszkają ludzie, których kocha dobry Bóg. Jednak są na ziemi miejsca, w których ludzie jeszcze nie słyszeli o Bogu i nie znają Go.

Kasia chce zostać misjonarką

Wróciłam do domu bardzo wesółą i od progu zawołałam radośnie.- Mamusiu, w końcu wiem, kim będę, gdy dorosnę. Nie kończąc zdania, szybko pobiegłam do pokoju Piotrka. Po chwili wróciłam, trzymając w ręku mapę. Dopiero teraz mama mogła dopytać.- Kasiu, kim będziesz, gdy dorośniesz?- Będę misjonarką, pojedę do Afryki, by pomagać murzyńskim dzieciom poznawać dobrego Jezusa. Mama ze zdumieniem popatrzyła na mnie, kiedy zaczęłam oglądać mapę pożyczoną od Piotrka. Usiadła przy mnie i z zaciekawieniem zapytała:- Kasiu, skąd przyszedł ci do głowy taki pomysł?- Dziś podczas katechezy siostra czytała nam list od małego chłopca z Afryki o imieniu Mu-kasa. Mieszka on w małej wiosce w domu z liści bambusowych. Opiekuje się nim tylko babcia, bo tata i mama zginęli, kiedy ludzie z różnych miejscowości walczyli ze sobą. Mukasa często czuje się smutny i samotny. Kiedyś babcia powiedziała mu o dobrym Jezusie, który nas kocha. Mukasa bardzo chciałby poznać dobrego Jezusa. Dlatego napisał ten list i czeka na misjonarzy, którzy pomogą mu w poznaniu wspaniałego Jezusa. Siostra mówiła, że misjonarze niosą również inną pomoc: budują kościoły i kaplice, sale katechetyczne, szpitale, szkoły, domy dla dzieci, które nie mają rodziców, uczą również pisać i czytać nie tylko dzieci, ale i dorosłych. Opowiadałam bez wytchnienia, a mama

słuchała z zainteresowaniem tego, co mówiłam.- Na koniec siostra powiedziała, że trzeba wiele rąk do pracy, bo jest jej tam bardzo dużo. Mamusiu, moje ręce są gotowe, ja chcę pomagać tym biednym ludziom. Mama ze wzruszeniem popatrzyła na mnie, przytuliła mnie mocno do siebie i powiedziała:- Kasiu twoje ręce są jeszcze zbyt małe, ale serce masz pełne dobroci i miłości. **Najlepszą pomocą, jaką możemy im teraz ofiarować, jest nasza modlitwa.** - Mamusiu, od dziś codziennie będę się modliła za misjonarzy i misjonarki, by mieli siłę i odwagę pomagać potrzebującym. A gdy dorosnę pojedę na misje! Z sąsiedniego pokoju wyszedł tata, który przysłuchiwał się wszystkiemu. Podszedł i powiedział:- Kasiu, jestem z ciebie bardzo dumny. Ty już dziś, dzięki twojej modlitwie i zapałowi, jesteś misjonarką Jezusa.



Praca misjonarzy misjonek jest bardzo ciężka i potrzebują oni naszej pomocy. **Mogą to być ofiary materialne, np. pieniądze, jedzenie, ubrania, jednak najlepszą naszą pomocą, jaką możemy im teraz ofiarować, jest nasza modlitwa.**

Dobry Jezu, poślij misjonarzy do najdalszych krajów, w niedostępne miejsca, aby nieśli Ciebie i Twoją naukę tym, którzy

jeszcze o Tobie nie słyszeli. Prosimy Cię, pomagaj misjonarzom, daj im siłę, odwagę i radość.

Kocham i szanuję tatę.

Bóg Ojciec prowadzi nas przez życie, ponieważ On kocha swoje dzieci i troszczy się o nie. Jestem dzieckiem Bożym, bo Bóg mnie stworzył. Mamy tatusia na ziemi i Tatę w niebie. Pan Jezus bardzo się cieszy, że zwracamy pamiętamy o Tacie w niebie.

Ojciec nasz, któryś jest w niebie
świć się imię Twoje;
przyjdź królestwo Twoje;
bądź wola Twoja jako w niebie tak i na ziemi;
chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj;
i odpuść nam nasze winy,
jako i my odpuszczamy naszym winowajcom;
i nie wódź nas na pokuszenie;
ale nas zbaw od złego.

Amen.

<https://www.youtube.com/watch?v=-VDZDUQYWDC> piosenka o tacie



Dziękuję Bogu w niebie, kochany tato, za ciebie.



nieKartki.pl

W dniu Twojego święta
chciałem Ci powiedzieć,
że jesteś dla mnie
najdroższy pod niebem!